

RECENZJE I NOTY RECENZYJNE

Aneta Suchoń, *Prawna koncepcja spółdzielni rolniczych*, WN UAM, Poznań 2016, ss. 436.

Problematyka spółdzielczości jest problematyką niezmiernie skomplikowaną. Przeplatają się w niej elementy polityczne, ekonomiczne, socjologiczne i wreszcie prawnicze. Dlatego prawidłowe metodologiczne podejście do omówionego problemu stanowi niezmiernie istotny warunek jego właściwego przedstawienia i rozwiązania. Z przyjemnością skonstatowałem, że pod względem metodologicznym recenzowana monografia przedstawia się w pełni poprawnie. Autorka korzysta tu z metody historycznej, przedstawiając rozwój legislacji dotyczącej omawianej instytucji, rozważania swe opiera na bogato udokumentowanej metodzie prawnoporównawczej, nie zaniedbuje wątków ekonomicznych ani socjologicznych, by wreszcie skupić się na bardziej dogmatycznym podejściu do omawianych kwestii. Podkreślić dalej wypada, jako niewątpliwą zasługę Autorki, że proporcje pomiędzy poszczególnymi metodami są w pełni wyważone.

Przechodząc do uwag o charakterze szczegółowym, pragnąłbym stwierdzić, że konstrukcja recenzowanej rozprawy przedstawia się, moim zdaniem, w pełni poprawnie. Po uzasadnieniu wyboru tematyki i wyjściowym sformułowaniu tezy badawczej (rozd. I) Autorka kreśli (rozd. II) ogólne zasady i nurty spółdzielczości, których ustalenie nie może zostać pominięte przy określaniu modelu spółdzielczości rolniczej i formułowaniu wniosków *de lege ferenda*. W dalszej kolejności Autorka przechodzi (rozd. III) do uwag o charakterze prawnoporównawczym, przedstawia stan regulacji dotyczących spółdzielczości w wybranych krajach Unii Europejskiej. Rozważania zawarte w tym rozdziale zawierają rozległy materiał prawnoporównawczy i są bogato udokumentowane. Część „polska” rozprawy rozpoczyna się od rozdziału historycznego (rozd. IV) przedstawiającego kształtowanie się regulacji prawnych dotyczących spółdzielczości na ziemiach polskich. Jednakże zasadniczy trzon monografii to oczywiście rozważania o charakterze prawnodogmatycznym (rozd. V–VIII). Autorka rozpoczyna od ustalenia pojęcia prawnego spółdzielni rolniczej (rozd. V) i kryteriów jego

wyodrębnienia, by następnie przejść w najobszerniejszym, i słusznie, rozdziale VI do szerokiego omówienia prawnej regulacji organizacji i funkcjonowania spółdzielczości rolniczej w Polsce. Rozdział ten obejmuje przede wszystkim *interia* teje spółdzielczości. Właściwie, moim zdaniem, wyodrębnia Autorka z niego oddzielną grupę rozważań (rozdz. VII) dotyczącą prawnych aspektów relacji spółdzielni rolniczych z ich otoczeniem gospodarczym.

Scharakteryzowaną wyżej analizę kończą bardzo obszerne, co jest niewątpliwą zaletą rozprawy, rozważania końcowe (rozdz. VIII). Autorka słusznie oddziela tu uwagi dotyczące oceny prawnej regulacji i funkcjonowania spółdzielni rolniczych od szeroko rozbudowanych uwag *de lege ferenda*, które – Jej zdaniem – zapewnią wyodrębnienie i właściwe funkcjonowanie spółdzielczości rolniczej w Polsce. Taką konstrukcję pracy uważam za logicznie zwartą, przejrzystą i w pełni adekwatną do tematu rozprawy i merytorycznego toku rozważań Autorki. Zanim przejdę do merytorycznej ich oceny, pragnę stwierdzić, że warsztat naukowy Anety Suchoń przedstawia się wzorowo. Jej rozważania oparte są na bogatym materiale dogmatycznym i udokumentowane obszernym wyborem orzecznictwa. Uznanie budzi w szczególności bibliografia rozprawy obejmująca około 500 pozycji, w tym wiele obcojęzycznych, co znacznie przekracza standardy, jakie spotykamy w tego typu opracowaniach. Autorka wykazała się doskonałą znajomością ustawodawstwa, orzecznictwa i doktryny polskiej dotyczącej spółdzielni rolniczych, odpowiednich rozwiązań w kwestii spółdzielni rolniczych zawartych w doktrynie polskiej, a także w doktrynie krajów Europy Zachodniej tudzież w doktrynie prawa unijnego.

Gdy chodzi o merytoryczną ocenę, zacząć trzeba od stwierdzenia, że Autorka wybrała temat w sensie teoretycznym bardzo trudny. Spółdzielczość rolnicza to cała mozaika instytucji o różnym prawnie i organizacyjnym charakterze i statusie. Obejmuje ona szereg instytucji: od spółdzielni produkcji rolnej, poprzez spółdzielnie branżowe, grupy producentów, po spółdzielnie socjalne lub spółdzielnie europejskie. Znaleźć dla tych instytucji wspólny mianownik, wspólną, jak pisze Aneta Suchoń, koncepcję, która znalazłaby swój wyraz w jednolitym modelu prawnym, jest rzeczą bardzo trudną. Autorka była zresztą świadoma istniejących trudności i wybrała słuszną, w moim przekonaniu, koncepcję pracy. Jako że nie istnieje w polskim ustawodawstwie normatywna definicja spółdzielni rolniczej, w pierwszej kolejności podjęła zadanie ustalenia desygnatów pojęcia „spółdzielnia rolnicza”. Stosując arystotelesowski model definicji, wymaga, by omawiane przez Autorkę podmioty były spółdzielniami w rozumieniu ustawy z 16 września 1982 r. (*genus proximum*), następnie zaś przyjmuje kryteria dodatkowe (*differentia specifica*) decydujące o zaliczeniu poszczególnych podmiotów do kategorii spółdzielni rolniczych, takie jak działalność rolnicza.

Ustaliwszy zakres omawianego pojęcia „spółdzielnia rolnicza”, Aneta Suchoń dokonuje analizy przepisów regulujących organizację i funkcjonowanie wyodrębnionych przez siebie spółdzielni rolniczych. Za niewątpliwą metodologicznie zasługę Autorki należy uznać fakt, że uniknęła tutaj niebezpieczeństwa sprawozdawczego przedstawienia regulacji dotyczących poszczególnych instytucji, lecz ujęła je zbiorczo

z punktu widzenia pewnych wspólnych elementów instytucjonalnych omawianych podmiotów (członkostwo, praca, majątek, finanse itp.).

Omawiając poszczególne aspekty działania spółdzielni rolniczych, Autorka stara się wskazać na specyfikę regulacji i funkcjonowania tych spółdzielni i wskazać pewne podobieństwo, wspólność rozwiązań dotyczących poszczególnych podmiotów. Dokonana analiza daje Jej podstawę do podjęcia próby sformułowania własnej definicji spółdzielni rolniczej. Definicję tę należy, moim zdaniem, przyjąć jako prawidłowo ustalającą zakres pojęcia spółdzielni rolniczej. Analiza, o której mowa, zawiera bogaty materiał stanowiący podstawę do sformułowania w dalszej kolejności wniosków *de lege ferenda*. Zgadzam się z proponowanym przez Anetę Suchoń rozwiązaniem, by specyficznych rozwiązań dotyczących spółdzielni rolniczych nie zawierać w ogólnej ustawie spółdzielczej, lecz by podjąć próbę opracowania odrębnej ustawy o spółdzielniach rolniczych, stanowiącej *lex specialis* do ogólnych przepisów spółdzielczych.

Przechodząc do propozycji bardziej szczegółowych, Autorka precyzuje, co należy uznać za wartościowe, pewne założenia wstępne, którym powinny odpowiadać poszczególne, proponowane rozwiązania. Te założenia uznaję za słuszne i w pełni uzasadnione. Przedstawiony w dalszej części szereg propozycji, rozwiązań szczegółowych, stanowi praktycznie pełny materiał dla ustawodawcy, który może być z pożytkiem wykorzystany do opracowania projektu ustawy o spółdzielniach rolniczych. Proponowane rozwiązania świadczą o niewątpliwiej znajomości Autorki praktyki i aktualnych problemów prawnych funkcjonowania spółdzielni rolniczych, są racjonalne i nie wzbudzają moich zastrzeżeń. Mogą one z pewnością stanowić zaczątek przyszłych prac legislacyjnych nad spółdzielczością rolniczą.

Konkludując: 1) recenzowana rozprawa podejmuje zagadnienie prawne o dużym znaczeniu społecznym i gospodarczym dotychczas doktrynalnie, monograficznie nieopracowane, 2) na podstawie analizy bogatego zbioru szczegółowych, rozrzuconych rozwiązań prawnych monografia kompleksowo ustala zakres omawianej instytucji oraz wykazuje pewne prawidłowości dotyczące wszystkich omawianych dotychczas spółdzielni rolniczych, 3) Autorka tworzy własną definicję spółdzielni rolniczych i przedstawia bogaty zestaw uwag *de lege ferenda* stanowiących zręb przyszłej szczególnej regulacji statusu prawnego spółdzielni rolniczych.

Dlatego oceniam recenzowaną rozprawę bardzo wysoko i z całym przekonaniem stwierdzam, że stanowi ona nowatorskie opracowanie o charakterze teoretycznym, równocześnie o dużym znaczeniu praktycznym, zapełnia istotną lukę w naszej literaturze prawniczej i stanowi znaczący wkład w doktrynę prawa rolnego i prawa spółdzielczego. Uważam, że praca dr hab. Anety Suchoń może stanowić cenny materiał nie tylko dla czytelników polskich, ale również europejskich, zwłaszcza w tych państwach, w których spółdzielczość rolnicza znajduje się dopiero w początkowych stadiach rozwoju.

ALEKSANDER LICHOROWICZ

PRZEGLĄD PRAWA ROLNEGO

NR 1 (20) – 2017, 271–273

DOI: 10.14746/ppr.2017.20.1.12